ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA
VOL. XLVII SECTIO G 2000

Zakład Prawa Karnego i Kryminologii

KATARZYNA STĘPIEŃ

Problematyka stosowania środków zabezpieczających wobec sprawców niepoczytalnych i o poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym w świetle nowego kodeksu karnego

Problems concerning the application of security measures to insane perpetrators and those with severely diminished accountability in the light of the New Penal Code

ISTOTA NIEPOCZYTALNOŚCI I POCZYTALNOŚCI OGRANICZONEJ

Niepoczytalność określamy jako nienormalny stan psychiki w chwili czynu, polegający na niemożności rozpoznania znaczenia własnego działania czy zaniechania lub pokierowania swoim postępowaniem. Tak zdefiniowana niepoczytalność określana jest przez naukę prawa karnego za pomocą kilku metod. Metoda psychiatryczna (biologiczna) ogranicza się do podania genezy stanu psychicznego, nie sięgając do jego konsekwencji psycho- i socjologicznych. Określa ona zaburzenia intelektu, mogące przybrać postać upośledzenia umysłowego, choroby psychicznej lub innego zaburzenia czynności psychicznych, które mogą powodować wyłączenie odpowiedzialności. Metoda psychologiczna (prawna) podaje wady psychiki człowieka, pomijając ich źródła. Skupia się więc na zaburzeniach woli, uniemożliwiających rozpoznanie znaczenia czynu lub pokierowanie swoim postępowaniem [1]. Połączeniem tych dwóch metod jest metoda mieszana (kombinowana), stanowiąca podstawę sformułowania obecnego art. 31 § 1 k.k. Stanowi on: „nie popełnia przestępstwa, kto z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innych zakłóceń czynności psychicznych nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować

[1] W. Świda: *Prawo karne*, Warszawa 1996, s. 196.

swoim postępowaniem". Takie ujęcie niepoczytalności zawierały również kodeksy poprzednie.

Współczesne ujęcie niepoczytalności wskazuje na niemożność przypisania jednostce winy – niezbędnego elementu, stanowiącego ustawowy warunek przestępstwa. Konsekwencją takiego podejścia jest niemożność uznania sprawcy niepoczytalnego za przestępcę. Rozpatrywana w takim aspekcie poczytalność stanowi więc warunek odpowiedzialności za przestępstwo[2].

Prawo karne posługuje się nadto pojęciem poczytalności ograniczonej, której znaczny stopień zaistniały w chwili czynu daje podstawę do zastosowania wobec sprawcy środków zabezpieczających. Zgodnie z § 2 art. 31 w sytuacji, gdy zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, nie możemy jeszcze mówić o niepoczytalności. Czyn sprawcy stanowi według ustawy przestępstwo, zatem przepis ten zakłada istnienie winy. Skoro zaś istnieje wina jako niezbędny warunek odpowiedzialności, jest też możność ukarania sprawcy. Niepoczytalność eliminuje całkowicie zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, poczytalność ograniczona jedynie ją umniejsza. Istnienie winy nie oznacza bynajmniej zbliżenia tego stanu do poczytalności. Jest więc poczytalność ograniczona kategorią pośrednią między poczytalnością a niepoczytalnością. Dlatego ustawodawca, by zmniejszyć dolegliwość ukarania, pozwala – uwzględniając stan psychiczny oskarżonego – zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

Podkreślić należy, że § 1 i § 2 artykułu 31 nie będą miały zastosowania w wypadku samoistnego wprawienia się w stan odurzenia, powodujący niepoczytalność lub poczytalność ograniczoną, jeżeli takie konsekwencje swego czynu sprawca przewidywał lub mógł przewidzieć[3] (art. 31 § 3).

Dokonując analizy definicji niepoczytalności i poczytalności ograniczonej na tle trzech polskich kodeksów karnych, zauważyć należy, iż w zasadniczej formie pozostawały one niezmienione. Zarówno art. 25 kodeksu karnego z 1969 r., jak i art. 17 i 18 kodeksu karnego z 1932 r. wymieniają te same elementy składające się na obie instytucje. Zmiana uwidacznia się jedynie w przepisie art. 31 obecnego kodeksu karnego, który przy określaniu przyczyn niepoczytalności zastępuje „upośledzeniem umysłowym" znane wcześniejszym kodeksom pojęcie „niedorozwoju umysłowego". Wszystkie kodeksy przyjmują także metodę mieszaną za podstawę zawartych w nich sformułowań. Czysto zaś redakcyjną różnicą jest połączenie w kodeksach karnych z 1969 r. i 1997 r. niepoczytalności i poczytalności ograniczonej w jednym artykule. Kodeks karny z 1932 r. ujmował te instytucje oddzielnie.

[2] W. Wolter, M. Cieślak, K. Spett: *Psychiatria w procesie karnym*, Warszawa 1968, s. 21.

[3] Chodzi tu o możność przewidzenia samego stanu niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej, a nie skutków postępowania w tym stanie (R. Góral: *Kodeks karny – praktyczny komentarz*, Warszawa 1998, s. 58).

LECZNICZE ŚRODKI ZABEZPIECZAJĄCE STOSOWANE WOBEC OSÓB NIEPOCZYTALNYCH I O POCZYTALNOŚCI OGRANICZONEJ

Kodeksowe uregulowania w kwestii czynów dokonywanych przez osoby niepoczytalne i o ograniczonej poczytalności zmieniały się na przestrzeni dziejów. W Polsce pierwsze uregulowania dotyczące środków zabezpieczających znaleźć można w obowiązującym po I wojnie światowej na ziemiach polskich ustawodawstwie porozbiorowym, jak też w wydanym w 1927 r. rozporządzeniu Prezydenta RP. Wszystkie te akty prawne ujmowały środki zabezpieczające jako prewencję (głównie przedprzestępczą) w stosunku do „włóczęgów i żebraków"[4]. Dopiero w kodeksie karnym z 1932 r. zrealizowano ideę dwutorowości, kierującą rozwiązania dotyczące środków leczniczych w stronę osób niepoczytalnych.

Tym duchem przesiąknięty był ówczesny rozdział XII kodeksu, ujmujący tę problematykę w art. 79 i 80 kodeksu karnego. Przepisy te przewidywały możliwość zastosowania zamkniętych zakładów dla psychicznie chorych oraz innych zakładów leczniczych wobec kręgu podmiotów spełniających określone przesłanki. Warunkiem orzeczenia wyżej wymienionych środków było: popełnienie czynu zabronionego o wadze zbrodni lub występku oraz stwarzanie zagrożenia dla porządku prawnego. W wypadku niepoczytalności całkowitej orzeczenie środka zabezpieczającego było obligatoryjne, przy poczytalności zmniejszonej – fakultatywne. W tym drugim wypadku, w razie skazania na karę pozbawienia wolności, sąd po zwolnieniu sprawcy z zakładu rozstrzygał, czy wykonać wymierzoną karę. Czasu pobytu w zakładzie nie określano w górnej granicy; za minimalny zaś okres mogący przynieść pozytywne efekty leczenia uznano 1 rok.

Niewiele zmienione uregulowania w tej materii znalazły się w kodeksie karnym z 1969 r.. W art. 99 i 100 tego kodeksu wymieniono przesłanki skutkujące orzeczeniem pobytu w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie. Za warunki *sine qua non* uznano popełnienie czynu zabronionego (w wypadku osób o zmniejszonej poczytalności – przestępstwa) oraz stwarzanie przez sprawcę poważnego niebezpieczeństwa dla porządku prawnego w razie jego pozostawania na wolności. Podobnie jak w poprzednim kodeksie, orzeczenie środka w stosunku do osób wymienionych w art. 99 było obowiązkowe; o konieczności zastosowania zakładu leczniczego wobec osób określonych w art. 100 decydował sąd, biorąc pod uwagę okoliczności czynu i uwarunkowania dotyczące osoby sprawcy. Zarówno art. 80 k.k. z 1932 r., jak i art. 100 k.k. z 1969 r. przewidywały rozstrzygnięcie o wykonaniu kary (gdy chodzi o sprawców o poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym) po

---

[4] A. Flatau-Kowalska: *Środki zabezpieczające w prawie karnym,* Warszawa 1956, s. 120–132.

zwolnieniu z zakładu, przy czym art. 100 k.k. z 1969 r. dopuszczał możliwość warunkowego zwolnienia z obowiązkowym oddaniem pod dozór. W obu też przypadkach ustawodawca powstrzymał się od określenia czasu trwania środka.

Zasadnicze zmiany w tej materii przyniósł dopiero obecnie obowiązujący kodeks. Już po wstępnej analizie wprowadzonych zmian rzuca się w oczy nowa cecha tych rozwiązań w postaci zasady gwarancyjnej, zawartej w art. 93. Przepis ten stanowi jak gdyby preambułę całego rozdziału X, określającą warunki zastosowania najbardziej dolegliwego w swej istocie środka zabezpieczającego, jakim jest zakład zamknięty. Dopuszcza on orzeczenie powyższego środka wyłącznie w celu zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego związanego z jego chorobą psychiczną, upośledzeniem umysłowym lub uzależnieniem od alkoholu czy innego środka odurzającego. Z uwagi zaś na wysoce specjalistyczny charakter tego środka zawiera w swej treści postanowienie o obowiązku wysłuchania przed jego orzeczeniem lekarzy psychiatrów i psychologa[5]. Ich zadaniem jest przedstawienie opinii nie tylko na temat aktualnego stanu zdrowia psychicznego czy upośledzenia umysłowego, ale też prognoza co do prawdopodobieństwa ponownego popełnienia czynu zabronionego przez osobę badaną[6]. Ten ostatni element jest przedmiotem szeroko zakrojonej dyskusji zarówno wśród karnistów, jak i – a może przede wszystkim – wśród psychiatrów, protestujących przeciwko obciążaniu ich obowiązkiem stwierdzenia okoliczności, których ustalenie leży – ich zdaniem – jedynie w gestii sądu.

ŚRODKI STOSOWANE WOBEC OSÓB NIEPOCZYTALNYCH

Środkiem stosowanym wobec tych osób jest zakład psychiatryczny orzekany na czas nieokreślony. Nie oznacza to bynajmniej, że sprawca ma przebywać w nim do całkowitego wyleczenia, co – przeważnie – wcale nie jest możliwe. Chodzi jedynie o to, by schorzenie psychiczne przestało być niebezpieczne dla otoczenia[7]. Kwestia rozstrzygania o zasadności pobytu sprawcy w zakładzie spoczywa na kierowniku zakładu, który zobowiązany jest do informowania sądu – nie rzadziej niż co 6 miesięcy, a w razie nagłej zmiany niezwłocznie – o stanie zdrowia sprawcy. Warunkiem zwolnienia jest stwierdzenie, że dalsze pozostawanie w zakładzie nie jest konieczne[8]. Warunkami zastosowania zakładu

[5] K. Buchała, A. Zoll: *Kodeks karny – część ogólna. Komentarz do kodeksu karnego*, t.1, Wyd. „Zakamycze", Kraków 1995.

[6] A. Marek: *Komentarz do kodeksu karnego – część ogólna*, Warszawa 1999, s. 261.

[7] I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 347.

[8] E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska: *Kodeks karny – część ogólna. Komentarz pod red. Prof. Genowefy Rejman*, wyd. C. H. Beck, Warszawa 1999, s. 1262.

psychiatrycznego są: popełnienie czynu zabronionego[9] o znacznej społecznej szkodliwości, wysokie prawdopodobieństwo popełnienia takiego czynu ponownie. Fakt popełnienia czynu nie może budzić wątpliwości. Dlatego też sąd ma obowiązek ocenić, czy istniały podstawy do uznania, że podejrzany rzeczywiście jest sprawcą czynu zabronionego[10]. „Taki czyn" nie oznacza takiego samego jak poprzedni, zbliżonego rodzajowo czy też popełnionego w podobny sposób. Chodzi tu o podobną wagę społeczną czynu. Czynu, który jest społecznie szkodliwy, a więc charakteryzującego się dużą dolegliwością dla pokrzywdzonego. Tylko wówczas bowiem stanowi on poważne niebezpieczeństwo dla porządku prawnego[11]. Wysokie prawdopodobieństwo oznacza realną, np. popartą groźbą, możliwość popełnienia czynu w przypadku pozostawienia sprawcy na wolności[12]. W razie zaś stwierdzenia jedynie możliwości popełnienia takiego czynu albo istnienia co do tego wątpliwości, brak jest podstaw zastosowania środków zabezpieczających[13].

Zasadniczą zmianą w obecnym kodeksie karnym jest wymóg popełnienia przez niepoczytalnego czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości. Ten właśnie element różnicuje obecny art. 94 k.k. w stosunku do uregulowań art. 99 k.k. z 1969 r. Geneza pojęcia społecznej szkodliwości wiąże się z socjalistycznym prawem karnym, a ściślej – z nowelą z 1947 r. do k.p.k., na mocy której prokuratorowi przyznane zostało prawo do umorzenia postępowania w razie stwierdzenia, że w zachowaniu człowieka naruszającego ustawę karną brak było społecznej szkodliwości[14]. Myśl tę kontynuował k.k. z 1969 r., stanowiąc, że każde przestępstwo powinno odznaczać się nie tylko naruszeniem przepisu prawa karnego, ale też społecznym niebezpieczeństwem[15]. Społeczne niebezpieczeństwo stanowiło materialną cechę przestępstwa, a zarazem warunek uznania czynu za przestępny. Pojęcia tego używano w odniesieniu do całokształtu właściwości podmiotowych i przedmiotowych, stanowiących o ujemnej treści społecznej czynu[16]. Jednoznacznie dawał temu wyraz art. 26 k.k. z 1969 r., głoszący, że nie stanowi przestępstwa czyn, którego społeczne niebezpieczeństwo jest znikome. Zgodnie z takim uregulowaniem znikomy stopień społecznego

[9] Na równi ze sprawstwem traktowane jest usiłowanie, a także działanie w porozumieniu, kierowanie, organizowanie popełnienia czynu zabronionego, udzielanie rad, wskazówek czy też w inny sposób ułatwianie popełnienia czynu – pod warunkiem stwierdzenia przez biegłych psychiatrów, iż stan psychiczny sprawcy nie stał temu na przeszkodzie. (K. Zgryzek: *Postępowanie w przedmiocie zastosowania środków zabezpieczających w polskim prawie karnym*, Katowice 1989, s. 116).

[10] E. Bieńkowska: *op. cit.*, s. 1285.

[11] K. Buchała, A. Zoll: *op. cit.*

[12] R. Góral: *op. cit.*, s. 145.

[13] K. Zgryzek: *op. cit.*, s. 126–127.

[14] E. Bieńkowska: *op. cit.*, s. 1413.

[15] *Ibidem*, s. 1417.

[16] I. Andrejew: *op. cit.*, s. 22–23.

niebezpieczeństwa uznawany był przez jednych autorów za kontratyp, przez innych zaś za uzupełnienie materialnego ujęcia przestępstwa według art. 1 k.k.[17], przy czym spory w doktrynie toczyły się co do tego, czy uznać możliwość zastosowania tego przepisu tylko w odniesieniu do występków, czy także do zbrodni (W. Świda, L. Lernell)[18].

Społeczne niebezpieczeństwo podlegało stopniowaniu, co wyraźnie podkreślał ustawodawca w art. 26 i 27 § 1 k.k. z 1969 r., stanowiąc o „znikomości", „braku znaczności społecznego niebezpieczeństwa", a w art. 50 § 1 wprost o „stopniu społecznego niebezpieczeństwa"[19]. Obecne uregulowanie tej materii (art. 115 § 2 k.k.) akcentuje zarówno elementy przedmiotowe, jak i podmiotowe. O tym, że nie jest to jednak pojęcie tożsame ze „społecznym niebezpieczeństwem", świadczy katalog okoliczności, które należy uwzględniać przy ocenie czynu. Są to: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu – w odniesieniu zarówno do sprawcy, jak i do samego czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia[20]. Okoliczności te muszą wprost charakteryzować popełniony czyn, gdyż natężenie społecznej szkodliwości nie może zależeć od okoliczności, które powstały przed lub po dokonaniu czynu zabronionego[21].

Nowością jest możliwość ponownego umieszczenia sprawcy w zakładzie, pod warunkiem, że od zwolnienia nie upłynęło jeszcze 5 lat[22]. Podstawą do ponownego umieszczenia może być fakt kolejnego popełnienia – w związku ze stanem zdrowia psychicznego sprawcy – czynu zabronionego o jakimkolwiek stopniu społecznej szkodliwości. W ciągu pięciu lat po opuszczeniu zakładu, istnieją zaś podstawy, by podjąć wobec sprawcy kroki przeciwdziałające powtórzeniu się tej sytuacji[23].

Obecny kodeks przynosi także zmiany w zakresie orzekania o środku zabezpieczającym z art. 94 § 1 k.k. Orzeczenie o zastosowaniu tego środka może zapaść zarówno wskutek stwierdzenia przez sąd sprawstwa i niepoczytalności sprawcy, jak też w drodze wniesienia przez prokuratora wniosku o zastosowanie środka zabezpieczającego. W razie bowiem ustalenia w postępowaniu przygotowawczym, że istnieje podstawa do zastosowania środka zabezpieczającego, prokurator zamyka śledztwo lub dochodzenie i kieruje sprawę do sądu, wnioskując o umorzenie postępowania i zastosowanie środka[24]. Kodeks

[17] Zob. T. Bojarski: *W sprawie funkcji art. 26 k.k.*, „Palestra" 1971, nr 4, s. 77 i n.

[18] E. Bieńkowska: *op. cit.*, s. 1427.

[19] I. Andrejew: *op. cit.*, s. 23.

[20] R. Góral: *op. cit.*, s. 169.

[21] E. Bieńkowska: *op. cit.*, s. 1419.

[22] L. Gardocki: *Prawo karne*, Warszawa 1997, s. 195.

[23] E. Bieńkowska: *op. cit.*, s. 1262–1263.

[24] W. Kociubiński: *Orzekanie o środku zabezpieczającym z art. 94 § 1 nowego kodeksu karnego w świetle nowego kodeksu postępowania karnego*, „Przegląd Sądowy" 1999, nr 3, s. 122.

postępowania karnego nie określa warunków formalnych wniosku, o którym mowa w art. 324 k.p.k., uznaje się jednak w doktrynie, że powinien on zawierać dane o osobie sprawcy, dokładne określenie czynu wraz ze wskazaniem naruszonych przepisów kodeksu karnego, wskazanie sądu właściwego do rozpoznania sprawy oraz uzasadnienie[25]. Do wniosku winna być także dołączona lista pokrzywdzonych. Wraz z wnioskiem prokurator przesyła sądowi akta postępowania przygotowawczego. Sądem właściwym do orzekania o wniosku prokuratora jest sąd właściwy do rozpoznania sprawy, ustalony według reguł właściwości rzeczowej i miejscowej. Wniosek ten podlega rozpoznaniu na rozprawie, chyba że w świetle materiałów postępowania sprawstwo i niepoczytalność nie budzą wątpliwości. W takiej sytuacji dopuszczalne jest rozpoznanie wniosku na posiedzeniu[26]. Efektem oceny przez sąd zasadności ustaleń prokuratora może być: umorzenie postępowania i wydanie orzeczenia o zastosowaniu środka zabezpieczającego, nieuwzględnienie wniosku w całości. W tym drugim przypadku nie jest bowiem możliwe umorzenie postępowania, które może nastąpić wyłącznie w razie ustalenia przez sąd, że sprawca dopuścił się czynu w stanie niepoczytalności i istnieją podstawy do zastosowania środka zabezpieczającego[27]. Obecny art. 324 k.p.k. zmienia postanowienie przepisu art. 282 § 1 k.p.k. z 1969 r. Na mocy poprzedniego kodeksu, w przypadku ustalenia sprawstwa i niepoczytalności w postępowaniu przygotowawczym, prokurator wprawdzie również występował do sądu o zastosowanie środka zabezpieczającego, aczkolwiek wniosek ten był aktualny dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia prokuratora o umorzeniu postępowania przeciwko osobie objętej wnioskiem z powodu jej niepoczytalności[28]. W razie niepodzielania przez sąd stanowiska prokuratora co do zastosowania środka zabezpieczającego, mógł on odmówić zastosowania środka, umarzając jednocześnie postępowanie na podstawie art. 280 § 1 w związku z art. 11 k.p.k. Niektórzy autorzy są zdania, że w takim wypadku dalszą czynnością winno być nie umorzenie, ale sporządzenie i wniesienie do sądu aktu oskarżenia[29].

ŚRODKI STOSOWANE WOBEC OSÓB O POCZYTALNOŚCI OGRANICZONEJ W STOPNIU ZNACZNYM

W zakresie dotyczącym tych osób kodeks przewiduje całkowicie nowe rozwiązanie, nieznane poprzednim ustawom. W art. 95 k.k. przewidziane jest zastosowanie wobec sprawcy o poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym już nie zakładu leczniczego, a „normalnego" zakładu karnego, w którym stosuje się szczególne środki lecznicze lub rehabilitacyjne. Warunkiem jego orzeczenia

[25] *Ibidem*, s. 123.
[26] *Ibidem*, s. 125.
[27] *Ibidem*, s. 133.
[28] *Ibidem*, s. 120.
[29] *Ibidem*, s. 121.

jest popełnienie przestępstwa, za które orzeczono karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Zrezygnowano zaś z zawartej w art. 100 § 1 k.k. z 1969 r. przesłanki, w myśl której pozostawienie sprawcy na wolności groziło poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego[30]. Rozwiązanie to, przez jednych gorąco popierane argumentami niedostosowania dotychczasowych zakładów leczniczych do przyjmowania skazanych, traktowane jest ze sceptycyzmem przez karnistów, widzących w takim rozstrzygnięciu już nie środek zabezpieczający, a szczególny rodzaj kary[31].

Ustawodawca nie poprzestał jednak wyłącznie na takiej modyfikacji tego środka zabezpieczającego. W § 2 art. 95 zastrzegł bowiem możliwość – w razie skazania na karę nie przekraczającą 3 lat pozbawienia wolności – warunkowego zwolnienia z zakładu z pominięciem terminowych ograniczeń odbywania kary, za to z obowiązkowym oddaniem pod dozór, o ile wyniki leczenia lub rehabilitacji za tym przemawiają[32]. Ta ostatnia przesłanka to warunek nieznany poprzednim kodeksom. Na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. procedura przedterminowego zwolnienia skazanego rozpoczynała się od podjęcia decyzji o zwolnieniu ze szpitala psychiatrycznego lub innego odpowiedniego zakładu. Podstawą podjęcia takiej decyzji była ocena przebiegu i wyników leczenia. Ponieważ sąd przed zwolnieniem skazanego z zakładu leczniczego władny był zwolnić skazanego z odbywania kary, to właśnie wyniki leczenia wpływały bezpośrednio na jego decyzję. Obecnie za warunkowym przedterminowym zwolnieniem przemawiają wyniki leczenia lub rehabilitacji. Decyduje o tym rezultat dokonywanych przez komisję penitencjarną okresowych ocen postępów skazanego w leczeniu lub resocjalizacji[33]. Gdy kara pozbawienia wolności przekracza 3 lata, skazani mogą skorzystać z przedterminowego zwolnienia na zasadach ogólnych, tj. po odbyciu wymaganego minimum kary[34].

Orzeczenie tego środka zabezpieczającego zapada – z uwagi na to, że dotyczy on czynu stanowiącego przestępstwo – jedynie w drodze wyroku skazującego. Podobnie jak w poprzednich kodeksach, środek ten orzekany jest fakultatywnie[35].

Wspomniane wyżej środki, stosowane wobec osób niepoczytalnych i o poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym, nie mają zastosowania w sytuacji zaistnienia przesłanek wynikających z art. 31 § 3 k.k. Zgodnie z uregulowaniem tego przepisu, w sytuacji, gdy sprawca sam wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał lub mógł przewidzieć, nie można mówić o wyłączeniu odpowiedzialności.

---

[30] E. Bieńkowska: *op. cit.*, s. 1279.
[31] L. Gardocki: *op. cit.*, s. 195.
[32] J. Wojciechowski: *Kodeks karny – komentarz, orzecznictwo*, Warszawa 1997, s. 175.
[33] E. Bieńkowska: *op. cit.*, s. 1268–1269.
[34] R. Góral: *op. cit.*, s. 147.
[35] I. Andrejew: *op. cit.*, s. 345.

Jest to bowiem sytuacja dobrowolnego wprawienia się w stan uniemożliwiający rozpoznanie znaczenia czynu lub pokierowanie postępowaniem, a przynajmniej zdolność tę ograniczająca. Z tego też względu nie będą mieć zastosowania uregulowania art. 94 i 95 kodeksu karnego, mimo iż faktycznie mamy do czynienia z osobą całkowicie lub częściowo niepoczytalną w chwili czynu. Celem bowiem ustawodawcy, prócz oczywiście ochrony społeczeństwa, było także leczenie sprawcy, co w przypadku art. 31 § 3 wcale nie jest konieczne z uwagi na brak opisanych w art. 31 § 1 cech charakteryzujących ten podmiot.

NIELECZNICZE ŚRODKI ZABEZPIECZAJĄCE STOSOWANE WOBEC OSÓB NIEPOCZYTALNYCH

Zakład psychiatryczny to jeden z dopuszczalnych środków reakcji karnej na czyn niepoczytalnego. Ale nie jedyny. Jako podstawowy środek zabezpieczający z grupy środków leczniczych spełnia on przewidzianą w swej istocie dwojaką funkcję: ochronną – jako obrona społeczeństwa przed ewentualnym zagrożeniem ze strony izolowanego – oraz leczniczą. Tym ostatnim elementem właśnie różni się on od środków karnych orzekanych tytułem nieleczniczych środków zabezpieczających.

Zgodnie z art. 99 k.k. sąd ma tu do wyboru następujące możliwości: zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej (art. 39 pkt 2); zakaz prowadzenia pojazdów (art. 39 pkt 3); przepadek przedmiotów (art. 39 pkt 4). Te właśnie środki zostały pomyślane jako dodatkowe zabezpieczenie przed działalnością niepoczytalnego sprawcy, co znajduje wyraz w możliwości ich kumulatywnego orzekania oraz stosowania niezależnie od zakładu psychiatrycznego. Decyzja o niezbędności ich zastosowania pozostawiona jest do uznania sądu, kierującego się przy ich orzekaniu stanem niepoczytalności zaistniałym w chwili popełnienia czynu oraz koniecznością ochrony porządku prawnego, aby zapobiec niewłaściwemu skorzystaniu przez określoną osobę z posiadanych przez nią uprawnień[36].

Wymienione w art. 39 pkt 2 zakazy znajdują zastosowanie w sytuacji nadużycia stanowiska, zawodu lub prowadzonej działalności gospodarczej albo też zagrożenia istotnych dóbr prawem chronionych, stąd ich zadaniem jest ochrona społeczeństwa przed możliwością zaistnienia takiego stanu w przyszłości. Oczywiście, warunkiem koniecznym jest tutaj ujawnienie wyżej wymienionego postępowania sprawcy w kontekście popełnienia czynu zabronionego. Stąd też działania takie nie będą stanowić kryterium zastosowania art. 99, na przykład w sytuacji stanu wyższej konieczności[37].

---

[36] K. Zgryzek: *op. cit.*, s. 45.

[37] J. Mikos, Z. Sobolewski: *Kiedy należy orzec utratę prawa wykonywania zawodu*, „Nowe Prawo" 1958, nr 2, s. 42.

Pamiętać także należy, że zawsze musi istnieć ustawowa przyczyna, która uzasadniałaby zastosowanie tego środka jako środka karnego. Zewnętrznym tego wyrazem jest wprowadzenie do regulacji karnej przesłanki ograniczającej możliwość zastosowania zakazów jako środka zabezpieczającego do sytuacji, gdy jest to konieczne ze względu na ochronę porządku prawnego[38].

Zakaz prowadzenia pojazdów ma zapobiegać czynom popełnionym przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Chodzi tu o sytuację popełnienia czynu zabronionego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, przy czym w wypadku stwierdzenia u sprawcy stanu nietrzeźwości w chwili czynu, środek ten stosowany jest obligatoryjnie[39].

Ostatni z administracyjnych środków zabezpieczających przewidziany wobec niepoczytalnych to przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa. Podlegają one zwrotowi osobie pokrzywdzonej lub uprawnionemu do nich podmiotowi, a w razie ich braku przechodzą na własność Skarbu Państwa. Zakresem przedmiotowym tego przepisu objęte jest także mienie ruchome służące do popełnienia przestępstwa, jak też rzeczy, co do których wytwarzania, posiadania, obrotu lub przewozu obowiązuje zakaz. Celem orzeczenia tychże zakazów i przepadku jest ochrona społeczeństwa przed możliwością wykorzystania uprawnień lub przedmiotu w sposób przestępny[40].

Z tego też względu toczą się w doktrynie spory w kwestii dopuszczalności postępowania w przedmiocie zastosowania przepadku rzeczy w razie śmierci sprawcy. SN[41] uznał takie postępowanie za dopuszczalne. Pogląd ten, popierany dawniej przez W. Świdę, krytykują A. Ćwiąkalski i A. Zoll. Ci ostatni stanowisko swoje uzasadniają tym, iż środki zabezpieczające stosowane są w stosunku do sprawcy czynu, zaś ich celem jest obrona społeczeństwa przed powtórzeniem czynu przez tego samego sprawcę. Taki cel przyświeca też orzekaniu o przepadku, nie wolno więc kierować go przeciwko osobom trzecim, co miałoby miejsce w przypadku śmierci sprawcy. Pogląd taki wyraża też K. Zgryzek, uzasadniając swoje stanowisko tym, że przepis art. 44 k.k. odnosi się do narzędzi i przedmiotów, dysponowanie którymi właśnie przez sprawcę, a nie kogo innego, stwarzałoby w przyszłości potencjalne niebezpieczeństwo ich użycia do podobnych czynów. Właśnie dlatego orzeka się ich przepadek. Śmierć zaś sprawcy *ex lege* przerywa związek łączący te przedmioty z możliwością popełnienia za ich pomocą przez niego czynu zabronionego. Nawet więc przejście ich na własność następców prawnych sprawcy wcale nie musi stwarzać takiego niebezpieczeństwa, w związku z czym orzekanie ich przepadku jest w takiej sytuacji bezcelowe[42].

---

[38] E. Bieńkowska: *op. cit.*, s. 1279.

[39] I. Andrejew: *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1989, s. 252.

[40] R. Góral: *op. cit.*, s. 150.

[41] Por. uchwałę SN z 22.11.1973 r. (OSNKW 1974, nr 2, poz. 23) oraz uchwałę SN z 13.03. 1984 r. (OSNPG 1984, nr 5, poz. 37).

[42] K. Zgryzek: *op. cit.*, s. 80.

Wszystkie te środki orzeka się bez określenia terminu, zakaz jest uchylany w sytuacji ustania przyczyn jego orzeczenia.

Przepis art. 99 w stosunku do poprzednich kodeksowych rozwiązań został zawężony o – dopuszczalną jeszcze w kodeksie z 1969 r. – możliwość pozbawienia praw rodzicielskich i opiekuńczych. Środek ten orzekany był w razie skazania za przestępstwo popełnione na szkodę małoletniego, we współdziałaniu z nim lub w okolicznościach, w których czyn ten mógł stanowić dla niego gorszący przykład. Integralną częścią tego środka była niemożność uzyskania tych praw w czasie trwania środka. Z uwagi jednak na jego stosowanie niejako „przy okazji" wszczęcia postępowania przed sądem rodzinnym[43], obecnie sądem władnym do pozbawienia praw rodzicielskich lub opiekuńczych jest wyłącznie sąd rodzinny. Drugim czynnikiem różnicującym sformułowanie art. 99 obecnego k.k. od art. 103 k.k. z 1969 r. jest wyraźnie podkreślona w tym pierwszym, wspomniana już konieczność ochrony porządku prawnego przy orzekaniu tychże środków. Podobne różnice w ujęciu nieleczniczych środków zabezpieczających stosowanych wobec osób niepoczytalnych uwidaczniają się przy porównywaniu regulacji obecnej z postanowieniami kodeksu karnego z 1932 r. W przewidzianych przez art. 85 k.k. z 1932 r. środkach zabezpieczających, tak jak i w kodeksie karnym z 1969 r. mieściła się możliwość orzeczenia utraty praw rodzicielskich i opiekuńczych. Pozostałe środki w postaci utraty prawa wykonywania zawodu, jak i przepadku mienia i narzędzi pochodzących bezpośrednio i 'pośrednio z czynu zabronionego, są tożsame z zakresem przedmiotowym dzisiejszego art 99. Podobne do obecnych rozwiązań, także w kodeksie karnym z 1932 r. były przesłanki zastosowania tych środków, jak i bezterminowość ich orzeczenia.

W przedstawionych uwagach pominięte zostały, jako odrębne, zagadnienia środków zabezpieczających orzekanych wobec sprawców przestępstw popełnionych w związku z uzależnieniem od alkoholu lub innego środka odurzającego. Środki te bowiem, mimo charakteru izolacyjno-leczniczego mają inną podstawę orzekania.

Dopuszczalność ich zastosowania reguluje art. 96 1 kodeksu karnego. Zgodnie z jego brzmieniem, sąd może orzec umieszczenie sprawcy w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego, jeśli zachodzi wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przestępstwa związanego z tym uzależnieniem.

Na zakończenie powyższych rozważań przedstawiam tabelę, zawierającą podstawowe podobieństwa i różnice w uregulowaniach leczniczych środków zabezpieczających na tle trzech polskich kodeksów.

[43] Takiemu postępowaniu towarzyszyło przesłanie odpisu wyroku sądu opiekuńczego, właściwego dla miejsca zamieszkania dziecka, nad którym sprawca wykonywał opiekę rodzicielską lub opiekuńczą (J. Winiarz: *Prawo rodzinne*, Warszawa 1987, s. 233).

Tab. 1. Lecznicze środki zabezpieczające stosowane wobec osób niepoczytalnych i o poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym na tle trzech polskich kodeksów

	Kodeks karny z 1997 r.	Kodeks karny z 1969 r.	Kodeks karny z 1932 r.
Niepoczytalność	**Przesłanki zastosowania środka zabezpieczającego:** * czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości; * wysokie pradopodobieństwo popełnienia takiego czynu ponownie. **Sąd orzeka:** * umieszczenie w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym na czas nieokreślony; * może zarządzić ponowne umieszczenie w nim sprawcy (nie póżniej niż 5 lat po zwolnieniu z zakładu).	**Przesłanki zastosowania środka zabezpieczającego:** * czyn zabroniony; * pozostawanie sprawcy na wolności grozi poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego. **Sąd orzeka:** * umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie na czas nieoznaczony.	**Przesłanki zastosowania środka zabezpieczającego:** * popełnienie czynu zabronionego; * stwarzanie przez sprawcę zagrożenia dla porządku prawnego. **Sąd orzeka:** * umieszczenie w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych lub innym zakładzie leczniczym.
Ograniczona poczytalność	**Przesłanki zastosowania środka zabezpieczającego:** * przestępstwo. **Sąd może orzec:** * umieszczenie w zakładzie karnym, w którym stosuje się szczególne środki lecznicze lub rehabilitacyjne. Jeśli wyniki leczenia lub rehabilitacji za tym przemawiają, a kara nie przekracza 3 lat – możliwość warunkowego zwolnienia; dozór jest obowiązkowy.	**Przesłanki zastosowania środka zabezpieczającego:** * przestępstwo; * pozostawanie sprawcy na wolności grozi poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego. **Sąd może orzec:** * umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie. Wykonanie kary następuje po zwolnieniu z zakładu. Sąd może też sprawcę zwolnić warunkowo; dozór jest obowiązkowy. Przed zwolnieniem z zakładu sąd rozstrzyga, czy wykonać orzeczoną karę.	**Przesłanki zastosowania środka zabezpieczającego:** * zbrodnia lub występek; * stwarzanie niebezpieczeństwa dla porządku prawnego. **Sąd może orzec:** * umieszczenie w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych lub innym zakładzie leczniczym przed odbyciem kary. Przed zwolnieniem z zakładu sąd rozstrzyga, czy wykonać orzeczoną karę.

SUMMARY

This study presents, in a framework outline, the most important regulations concerning the problems of applying security measures to insane perpetrators and to perpetrators with severely diminished accountability. Starting from the analysis of the notion of non-accountability and diminished accountability and its constituent elements, the author goes on to examine the regulation of security measures specified in the provisions of Articles 93–95 and 99 of the Penal Code. Part one discusses medical security measures in the form of a mental hospital for insane perpetrators and a penal institution, where appropriate medical or rehabilitation means are used on perpetrators with severely diminished accountability. The author subsequently discusses non-medical security measures that can be applied to insane perpetrators. Such a presentation of the above issues was meant to show the changes in the problem of applying security measures that were introduced by the 1997 Penal Code and to compare them with previous provisions in the Penal Codes of 1969 and 1932. Special attention was drawn to the prerequisites of admissibility to adjudicate on the use of security measures. Hence several remarks were made on the social noxiousness of the act and changes were indicated in respect of decisions concerning a security measure pursuant to Art. 94 par. 1 of the Penal Code.

The present discussion omitted, as being of a separate nature, the problems of security measures adjudicated against perpetrators of offences committed in connection with alcohol or narcotic addiction.

UMCS

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, 20-031 Lublin
POLSKA